

ZENON LIŚKIEWICZ

ur. 1942; Turia



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia – Rzeczpospolita Pszczelarska, rodzaje uli

Pszczelarstwo jak narkotyk

Miałem zbieraninę tych uli. Kolega dał jakiś ul po dziadku czy po babce, co już dna nie miał. Ja musiałem go reperować. Miałem takiego znajomego, co przyjechał do Chełma kupić desek, bo też było trudno. Ja zrobiłem kilka tych uli. To było robione takim systemem chałupniczym, niedokładnie. Czterdzieści lat temu kupiłem pierwsze ule dadanowskie. To były ule po czterysta złotych. Tanie. Ale nikt nie kupował tych uli za bardzo. Każdy się ograniczał w kosztach. Myślę tak: "Będę te stare ule tu dalej trzymał?" Likwiduję, zrobię pasiekę jak trzeba. I kupiłem czterdzieści uli. Pan Jasina pomógł materiałem hodowlanym, pomógł odbudować. Kupiłem wtedy od niego przez Agencję Rynku Rolnego pięćdziesiąt rodzin. Mam jeszcze stare ule, które wykańczam i chcę zostawić na najwyższym poziomie. Żeby ludzie wiedzieli jak to się robi i żeby w najniższym nakładzie uzyskać dobry efekt. Bo od na tym polega sztuka pszczelarzenia.

[Moje] najnowsze są dadanowskie nadstawkowe. Całkiem inne. W tamtych ula trzeba było kopać. Każdą ramkę przeglądać, a tu tylko się z wierzch zabiera z miodem i wszystko. Krata jest założona i na to nadstawka. Tam w gnieździe zawsze też troszkę miodu jest, ale to już albo się pszczołom zostawia albo zabiera. To już pszczelarza wola jest.

Dla mnie i to za mało jest. A pszczelarz jak się bakcylem zarazi to nie może się wyleczyć. Jak narkotyk to pszczelarstwo. Ciągnie niesamowicie. Ja jak nie przyjadę tutaj to ja moja żona już wie, że ja jestem chory cały dzień. Po prostu cieszę się z tych pszczoł.

Data i miejsce nagrania	2016-07-20, Deputycze Królewskie
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Michał Krzyżanowski
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Michał Krzyżanowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"